

Sygn. akt **XX GC 663/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XX Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Baran
Protokolant:	Sekretarz sądowy Hanna Nowicka

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy ze skargi (...) **Sp. z o.o. w W.**

przeciwko (...) **Sp.j. w W.**

o uchylenie wyroku sądu polubownego

orzeka:

1. oddala skargę,
2. zasądza od skarżącego (...) Sp. z o.o. w W. na rzecz przeciwnika skargi (...) Sp.j. w W. kwotę 7 217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Agnieszka Baran

Sygn. akt: XX GC 663/13

UZASADNIENIE

Pismem z 27 czerwca (...) sp. z o.o. w W. (dalej jako: skarżący) wniósł o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., wydanego 23 maja 2013 roku, w sprawie SA (...), z uwagi na jego sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Zdaniem skarżącego przedmiotowy wyrok sądu polubownego narusza zasadę nakazującą zasądzanie odszkodowania wyłącznie w celu naprawienia szkody z uwzględnieniem norm prawa materialnego, w tym wykazania przesłanej odpowiedzialności, w szczególności przesłanki w postaci szkody majątkowej (skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego k. 3-9).

W odpowiedzi na skargę (...) sp. j. we W. (dalej jako: przeciwnik skargi) wniosła o oddalenie skargi w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu swego stanowiska przeciwnik skargi podniósł, że skarżony wyrok został wykonany w całości w wyniku przeprowadzonego postępowania egzekucyjnego. W konsekwencji – w ocenie przeciwnika skargi – istnieje rozbieżność pomiędzy żądaniem zawartym w skardze, a przyszłym rozstrzygnięciem sądu powszechnego; zdaniem przeciwnika skargi mamy do czynienia z brakiem substratu zaskarżenia. W ocenie przeciwnika skargi w toku postępowania przed sądem polubownym nie doszło do naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego. Odnosząc się do podnoszonych w skardze zarzutów przeciwnik skargi podniósł, że w myśl § 30 regulaminu skład orzekający według własnego przekonania orzeka o wnioskach dowodowych. Przeciwnik skargi

podniósł również, że w toku postępowania przed sądem polubownym strony miały możliwość ustosunkowania się do przeprowadzonego w toku postępowania dowodu z opinii biegłego (odpowiedź na skargę k. 131-136).

Sąd ustalił, co następuje:

25 października 2001 r. pomiędzy stronami niniejszego postępowania została zawarta umowa najmu lokalu użytkowego położonego w B. na terenie Centrum Handlowego (...). Umowa została zawarta na czas oznaczony 10 lat bez możliwości jej wypowiedzenia, ale z możliwością jej wcześniejszego rozwiązania z powodu szczególnie uzasadnionych okoliczności określonych w umowie i kodeksie cywilnym (umowa – k. 25 – 47 akt sądu polubownego).

Pismem z 17 września 2009 r. skarżący złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy najmu ze skutkiem natychmiastowym powołując się na jej § 19 ust. 1 lit. B i § 2 ust. 5 z powodu naruszenia przez przeciwnika skargi istotnych postanowień umowy (pismo – k. 53 – 54).

Pomiędzy stronami powstał spór, co do tego czy oświadczenie o wypowiedzeniu umowy najmu ze skutkiem natychmiastowym wywołało skutki prawne. Wobec tego pozwem z 28 maja 2010 roku wniesionym do Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej przeciwnik skargi wniósł o zasądzenie na jego rzecz od skarżącego kwoty 738 749,41 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 1 marca 2010 roku do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za straty i utracone korzyści, wynikająca z nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego – skarżącego. W uzasadnieniu pozwu zostało wskazane, że strony zawarły umowę najmu lokalu użytkowego położonego w miejscowości B. na terenie Centrum Handlowego (...). Umowa została zawarta na 10 lat, jednakże przed upływem okresu na jaki została zawarta, została wypowiedziana ze skutkiem natychmiastowym przez stronę pozwaną. W ocenie powoda wypowiedzenie to było nieuzasadnione i spowodowało po stronie powoda szkodę w postaci kosztów opróżnienia i opuszczenia lokalu oraz niemożnością dalszego zarobkowania. (pozew k. 2- 11 akt sądu polubownego).

Wybrani w postępowaniu arbitrażowym arbitrzy złożyli oświadczenia o bezstronności i niezależności (oświadczenia – k. 111, 113, 236 akt sądu polubownego).

Skarżący, jako pozwany w ww. sprawie niósł oddalenie powództwa w całości. Pozwany zakwestionował tezę o nieuprawnionym dokonaniu wypowiedzenia umowy najmu i odniósł, że to strona powodowa nie wywiązała się z obowiązków nałożonych na nią – jako najemcę – w zawartej przez strony umowie (odpowiedź na pozew k. 114 – akt sądu polubownego).

Przy piśmie z 24 listopada 2010 roku powód złożył prywatną opinię sporządzoną przez S. P. na okoliczność wysokości poniesionej przez niego szkody, w której biegła wyliczyła poniesioną przez powoda szkodę na kwotę 609 004, 64 zł. Powód wyjaśnił, że jest to kwota netto, zaś kwota żądana pozwem stanowi równowartość szkody brutto (pismo powoda wraz z opinią k. 248-311).

6 grudnia 2010 r. Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. wydał wyrok wstępny w ww. sprawie toczącej się pod sygn. akt SA (...) po jej rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 listopada 2010 r. i na posiedzeniu niejawnym w dniu 6 grudnia 2010 r. uznając wypowiedzenie umowy najmu z dnia 25 października 2001 r. dokonane przez pozwaną pismem z dnia 17 września 2009 r. ze skutkiem natychmiastowym, za bezskuteczne. W ocenie sądu polubownego wypowiedzenie umowy dokona e przez pozwanego ze skutkiem natychmiastowy jest niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Wskazał, że przyczyną dokonania tego wypowiedzenia była wyłącznie ta okoliczność że z punktu widzenia interesów pozwanego obecność powoda w centrum handlowym stała się niewygodna w związku z rozbudowa centrum (wyrok wstępny z uzasadnieniem – k. 315 – 325 akt sądu polubownego).

Skarga pozwanego wniesiona do tut. Sądu na ww. wyrok wstępny sądu polubownego została oddalona prawomocnym wyrokiem wydanym w sprawie XX GC 169/11.

Przy piśmie z 22 lutego 2011 roku skarżący (pozwany) złożył analiza opinii biegłego S. P. sporządzoną przez (...) sp. z o.o. w W. (pismo pozwanego wraz z analizą opinii k. 628-641 akt sądu polubownego).

Następnie, na wniosek powoda zawarty w złożonym piśmie procesowym (k. 659), sąd polubowny dopuścił dowód z opinii biegłego na okoliczność wyliczenia szkody w postaci utraconych korzyści jakimi miał być spodziewany dochód (zysk) z działalności gospodarczej prowadzonej w lokalu na podstawie umowy najmu, przy założeniu że nie byłoby bezprawnego rozwiązania umowy najmu i umowa byłaby wykonywana przez 26 miesięcy do ustalonego przez strony terminu jej obowiązywania – 25 października 2011 roku, a także na okoliczność wyliczenia szkody w postaci rzeczywistych strat polegających na utracie przez powoda możliwości gospodarczego wykorzystania nakładów rzeczowych poniesionych na wyposażenie lokalu, które nie mogły być amortyzowane w skutek rozwiązania umowy. Sąd polubowny wskazał, że opinia ma zostać sporządzona w oparciu o dokumentację złożoną do akt sprawy oraz opinię S. P. (złożoną przez powoda) i analizę (...) (złożoną przez pozwanego) (postanowienie k. 662 akt sądu polubownego).

Postanowieniem z 18 maja 2012 roku sąd polubowny ustanowił biegłym do sporządzenia opinii K. K. (postanowienie k. 668 akt sądu polubownego).

W opinii sporządzonej w wykonaniu ww. postanowienia sądu polubownego biegły K. K. wskazał, że w wyniku przedwczesnego rozwiązania umowy najmu spornego lokalu powód utracił mienie (możliwość korzystania z niego jak właściciel) w postaci nakładów na wyposażenie lokalu w wysokości nie niższej niż 28 580,38 zł, a nadto utracił możliwość korzystania ze strumieni pieniężnych w równowartości dochodów netto, jak i zarachowanych, a nie poniesionych odpisów amortyzacyjnych od wartości wyposażenia lokalu użytkowego w wysokości co najmniej równej kwocie 480 967,50 zł (opinia biegłego k. 673- 679 akt sądu polubownego).

W związku z dostrzeżonym błędem rachunkowym biegły K. K. złożył opinię poprawioną. W opinii tej wskazał wysokość straty powoda na kwotę 189 038,96 zł (opinia poprawiona k. 705-711 akt sądu polubownego).

Na rozprawie 16 listopada 2012 roku przesłuchano ustnie biegłego. Podczas tego przesłuchania biegły odpowiadał na pytania składu orzekającego, jak i pełnomocników stron postępowania, którzy przedstawiali również swoje uwagi do złożonej przez biegłego opinii (protokół rozprawy k. 738-744).

Postanowieniem z 21 grudnia 2012 roku sąd polubowny dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego K. K. na okoliczność wyliczenia przez niego kwoty odpowiadającej w możliwie najbardziej precyzyjny sposób faktycznej szkodzie poniesionej przez powoda w postaci utraconych korzyści (strumieni pieniężnych) przy zastosowaniu odpowiedniej metody rachunkowej np. tzw. „metody szwajcarskiej” (postanowienie k. 1195 akt sądu polubownego).

W wykonaniu powyższego postanowienia, biegły K. K. sporządził opinię uzupełniającą, w której wskazał – na podstawie przeprowadzonych wyliczeń- że straty z tytułu utraconych dochodów netto powoda wynoszą 292 781,30 zł (opinia uzupełniająca k. 1200- 1207).

Następnie na rozprawie 26 kwietnia 2013 roku sąd polubowny ponownie przeprowadził przesłuchanie biegłego. Podczas tego przesłuchania biegły ponownie odpowiadał na pytania członków składu orzekającego, jak i pełnomocników stron postępowania (protokół rozprawy k. 1246-1250).

Wyrokiem z 23 maja 2013 roku sąd polubowny zasądził od pozwanego (skarżącego) na rzecz powoda (przeciwnika skargi) kwotę 342 429,86 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 1 marca 2010 roku do dnia zapłaty, kwotę 15 064,00 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów wynagrodzenia biegłego oraz kwotę 21 565,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Nadto sąd ten zasądził od powoda (przeciwnika skargi) na rzecz pozwanego (skarżącego) kwotę 10 730 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Odwołując się do sporządzonej w toku postępowania opinii biegłego K. K., Sąd Polubowny wskazał, że łączne straty powoda z tytułu utraconych strumieni pieniężnych w postaci utraconego dochodu netto i amortyzacji za 26 miesięcy wynoszą 319 320,26 zł, zaś strata rzeczywista (wyliczona przy zastosowaniu metody księgowej) wyniosła kwotę 23 109,60 zł (wyrok sądu polubownego wraz z uzasadnieniem k. 52-61).

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumentację zawartą w aktach sądu polubownego (SA (...)). Stan faktyczny istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (przebieg postępowania przed sądem polubownym) nie

budził wątpliwości po stronie Sądu i nie był sporny pomiędzy stronami niniejszego postępowania. Z uwagi na cofnięcie wniosku o przesłuchanie Z. I. w charakterze strony, dowód ten nie został przeprowadzony w toku postępowania w niniejszej sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jest bezzasadna.

W ocenie Sądu, stanowisko skarżącego w myśl którego kwestionowany wyrok sądu polubownego narusza podstawową zasadę porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej tj. zasadę powiązania odszkodowania z wykazaniem przez poszkodowanego przesłanek tej odpowiedzialności, w tym przesłanki w postaci szkody (jej istnienia i wysokości) nie znajduje uzasadnienia w aktualnym stanie prawnym i orzecznictwie.

Zdaniem Sądu, nawet gdyby uznać, że sporny wyrok narusza zasadę powiązania odszkodowania ze ścisłym wykazaniem istnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, to nie można uznać – w realiach niniejszej sprawy – że ta okoliczność stanowi naruszenie podstawowej zasady porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. W literaturze i orzecznictwie wielokrotnie zwracano uwagę na to, że omawiana sprzeczność nie dotyczy każdego rodzaju naruszenia obowiązujących przepisów prawa. Stanowi ją bowiem tylko takie naruszenie, które prowadzi do rozstrzygnięcia uchylającego zasadom praworządności tzn. prowadzi do obrazy podstawowych instytucji prawnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2006 roku, V CSK 321/06). W orzeczeniu tym, Sąd Najwyższy wskazał, że sąd polubowny – z założenia – w przeciwieństwie do sądu państwowego nie musi ściśle stosować przepisów prawa materialnego. Analogicznie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 26 października 2005 roku (I ACa 172/05), który stwierdził, że podstawę uchylenia wyroku sądu polubownego może stanowić tylko taka obraza przepisów prawa materialnego która prowadzi do rozstrzygnięcia naruszającego naczelne zasady porządku prawnego w Rzeczypospolitej Polskiej. Analogiczne stanowisko jest prezentowane również w literaturze. Przykładowo w komentarzu do k.p.c. zostało wskazane, że ocena, czy orzeczenie nie uchylia podstawowym zasadom porządku prawnego, powinna być formułowana w sposób zwięzający. Ocenę pozytywną można zastosować tylko wtedy, gdy skutki orzeczenia sądu polubownego prowadziłyby do istotnego naruszenia tych zasad. Komentatorzy zwracają uwagę, arbitrzy powinni mieć większą od sędziego państwowego swobodę wykładni i stosowania prawa (Kodeks postępowania cywilnego Komentarz pod red. T. Erecińskiego, tom 5, Lexis Nexis wydanie 3. s. 730).

W okolicznościach niniejszej sprawy istotne znaczenie ma również okoliczność, że prawomocnym wyrokiem wstępnym sąd polubowny ustalił odpowiedzialność skarżącego (pozwanego) za szkodę poniesioną przez przeciwnika skargi (powoda). Zatem już w tym orzeczeniu sąd polubowny przesądził, że istnieje szkoda po stronie powoda, powstała w związku z nieuprawnionym rozwiązaniem umowy najmu przez pozwanego.

Trudno zatem mówić o sprzeczności z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP wyroku, który odnosi się już tylko do wysokości szkody. Sąd nie doszukał się naruszeń, które w świetle dorobku judykatury i nauki prawa powodowałyby uznanie rzonego wyroku wstępnego sądu polubownego za sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, w szczególności nie stwierdził naruszenia zasad praworządności. Podkreślić należy, że kwota zasądzona od skarżącego tytułem odszkodowania nie została ustalona przez sąd polubowny na zasadzie całkowitej dowolności, lecz po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w tym przedmiocie.

W ocenie skarżącego sąd polubowny winien był wnikliwie, bezstronnie i rzetelnie ustalić fakt i rozmiar poniesionej szkody, a zdaniem skarżącego sąd polubowny nie sprostał temu obowiązkowi.

W ocenie Sądu analiza dokumentacji zgromadzonej w aktach sądu polubownego, odzwierciedlającej przebieg postępowania przed tym sądem nie pozwala na podzielenie stanowiska strony skarżącej.

Podkreślić bowiem należy, że dla ustalenia wysokości szkody poniesionej przez sąd polubowny przeprowadził rozbudowane postępowanie dowodowe zasięgając opinii biegłego. Podkreślenia wymaga, że opinia była

modyfikowana, a podczas dwóch rozpraw przedstawiciele stron mieli możliwość zadawania pytań biegłemu oraz wypowiedzania swoich uwag do opinii, przyczyniając się do pełnego wyjaśnienia kwestii wysokości szkody powoda. Zatem – na tle okoliczności niniejszej sprawy- zwłaszcza w świetle treści uzasadnienia wyroku sądu polubownego, nie można przyjąć, że sąd ten dopuścił się uchybień podnoszonych w skardze.

Znaczna część argumentacji podnoszonej w skardze stanowi polemikę ze stanowiskiem biegłego wyrażonym w opinii, jak i – ogólnie – krytykę dowodu z opinii biegłego. Skarżący podnosi np. nieuwzględnienie przez biegłego specyfiki lokalizacji lokalu powoda przy wyliczeniu szkody w postaci utraconych korzyści. Skarżący zakwestionował ustaloną przez biegłego wysokość odszkodowania w tym przedmiocie - jako średnia ważona. W treści skargi (przede wszystkim w argumentacji podniesionej w jej uzasadnieniu) skarżący zdaje się pomijać wyjaśnienia biegłego K. K. złożone na rozprawie 26 kwietnia 2013 roku. Tymczasem – jak wynika z uzasadnienia wyroku sądu polubownego – to właśnie ustne wyjaśnienia biegłego, w których odniósł się do uwag zgłoszonych do opinii – zdecydowały o tym, że na opinii tego biegłego oparł się w swoim rozstrzygnięciu sąd polubowny, który jednoznacznie wskazał w uzasadnieniu wyroku wskazał, że wystarczające są wyjaśnienia biegłego złożone na rozprawie. Z tego też powodu sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego (por. s. 9 uzasadnienia wyroku sądu polubownego).

W tym miejscu należy wskazać, że rzeczą Sądu w toku postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest kontrola oceny materiału dowodowego dokonana przez sąd polubowny oraz prawidłowość uzasadnienia wyroku, albowiem niedopuszczalne jest badanie przez sąd powszechny czy sąd polubowny należycie rozstrzygnął sprawę pod względem faktycznym i prawnym.

Sąd, do którego wniesiono skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego nie działa zatem jako sąd II instancji, uprawniony do merytorycznego badania sprawy z zastosowaniem przepisów prawa materialnego, lecz dokonuje oceny zaskarżonego wyroku jedynie w perspektywie naruszeń wskazanych w art. 1206 kodeksu postępowania cywilnego (por. wyr. SN z dnia 11 maja 2007r., I CSK 82/07, LEX nr 320021, Biul. SN 2007/11/12).

W ocenie Sądu sposób w jaki zostały zaprezentowane zarzuty w rzeczywistości zmierza do ponownego merytorycznego rozpoznania sprawy, co nie jest dopuszczalne w tym postępowaniu. Sąd nie jest władny ingerować w ocenę dowodów przeprowadzonych w toku postępowania przed sądem polubownym, w sytuacji gdy sposób tej oceny i jej wynik (w postaci orzeczenia wydanego w sprawie) nie stoją w sprzeczności z tzw. klauzulą porządku publicznego (o czym wyżej była mowa).

Nie można również zgodzić się ze skarżącym, że dokonując zapisu na sąd polubowny strony niniejszego postępowania nie upoważniły tego sądu do rozstrzygnięcia ich sporu według ogólnych zasad prawa lub zasad słuszności. Stanowiska takiego nie da się obronić w świetle przepisu § 22 zawartej przez strony umowy najmu. Z przepisu tego wynika, że właściwym organem do rozstrzygnięcia sporów wynikających z niniejszej umowy strony ustalają Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W., zgodnie z jego regulaminem (umowa k. 47 akt sądu polubownego). Podkreślić należy, że zgodnie z § 37 Regulaminu Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. (k. 36), zespół orzekający rozstrzyga według własnego przekonania o wnioskach dowodowych stron. W tej sytuacji należało uznać, iż skoro skarżąca, poprzez dokonanie stosownego zapisu, wyraziła wolę rozstrzygnięcia powstałego sporu przez ten sąd polubowny, liczyła się z treścią również tej regulacji, a zatem miała świadomość, że zespół orzekający może oceniając już zgromadzony w sprawie materiał dowodowy oddalić kolejne wnioski zgłaszane przez strony postępowania.

Odnosząc się do argumentacji przeciwnika skargi, według którego samo wykonanie wyroku sądu polubownego skutkować musi oddaleniem skargi, należy zauważyć, że orzeczenie sądu powszechnego rozstrzygającego skargę na orzeczenie sądu polubownego, odnosi się do tego orzeczenia w ogólności; nie dotyczy wyłącznie kwestii jego wykonalności. Nie można zatem w okolicznościach niniejszej sprawy oddalić skargi wyłącznie z uwagi na wykonanie skarżonego wyroku (analogicznie jak w sprawie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, w sytuacji gdy tytuł został wykonany w całości).

Postanowieniem wydanym na rozprawie 15 października 2014 roku Sąd oddalił wniosek pełnomocnika skarżącego o odroczenie rozprawy zgłoszony w piśmie datowanym 24 września 2014 roku (k. 164). W ocenie Sądu wniosek ten

był bezzasadny w świetle art. 214 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c.. Pełnomocnik skarżącego był poinformowany prawidłowo o terminie rozprawy wyznaczonym na 15 października 2014 roku. Niemożności jego stawiennictwa na tej rozprawie z uwagi na tzw. „kolizję terminów” (nawet przy założeniu, że miała ona miejsce – okoliczność ta nie została wykazana) nie można jednak – zdaniem Sądu – kwalifikować jako nadzwyczajnego zdarzenia, czy przeszkody, której nie można przewyciężyć. Na ocenę taką ma w szczególności wpływ okoliczność udzielenia przez skarżącego pełnomocnictwa z prawem udzielania substytucji. Natomiast we wniosku o odroczenie rozprawy pełnomocnik skarżącego nie wskazał o fakcie, jak i przyczynach niemożności udzielenia substytucji.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na mocy art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c.. Na kwotę zasądzoną z tego tytułu od skarżącego na rzecz przeciwnika skargi składa się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone w oparciu o przepisy obowiązującego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, w odniesieniu do wartości przedmiotu sporu w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu charakter niniejszej sprawy, ani przebieg postępowania (jedna rozprawa) nie uzasadnia przyznania wynagrodzenia pełnomocnika w kwocie wskazanej w złożonym na rozprawie spisie kosztów – w wysokości dwukrotności stawki minimalnej (spis kosztów k. 166). Na zasądzoną kwotę kosztów składa się również wydatek pełnomocnika w postaci opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Na skutek omyłki, zasądzając na rzecz przeciwnika skargi koszty procesu, Sąd nie uwzględnił wskazanej w spisie kosztów kwoty dojazdu pełnomocnika przeciwnika skargi do tut. Sadu.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji wyroku.

SSO Agnieszka Baran